

Drugi dzień debaty generalnej

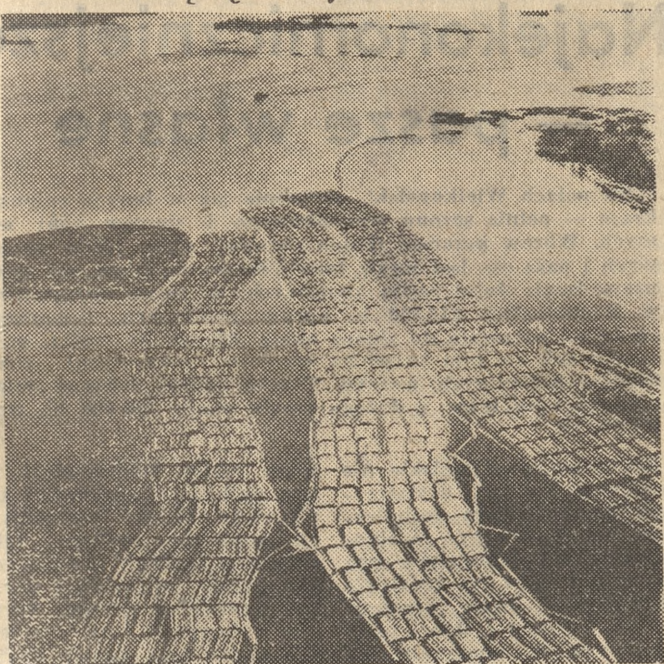
We wtorek — w drugim dniu debaty generalnej na XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dominowały problemy bezpieczeństwa między narodowego i współpracy. Kwestie energetyczne, problem Cypru i kryzys bliskowschodni. Zabrał głos przedstawiciel 10 państw m. in. minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko, szef dyplomacji brytyjskiej James Callaghan oraz przewodniczący delegacji Turcji i Japonii. Skróty wystąpień A. Gromyki publikujemy na stronie 2.

Polscy parlamentarzyści z wizytą w Meksyku

Na zaproszenie Kongresu Meksykańskich Stanów Zjednoczonych przebywa w tym kraju delegacja Sejmu PRL, której przewodniczy marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. W skład delegacji wchodzi po słowiańsku: Tadeusz Rudolf Halina, Kiliś, Jerzy Nawrocki i Edmund Osmańczyk oraz szef kancelarii Sejmu Kazimierz Świąta.

Delegację przyjął w pałacu Los Pinos prezydent Meksyku Luis Echeverría. W rozmowie poruszono sprawy dalszego rozwoju stosunków gospodarczych, jak również wymiany naukowo-technicznej i kulturalnej między obu krajami.

W pięknej Karelii



Na zdjęciu: spław drewna na jeziorze Onega w Karelii Republice Autonomicznej (ZSRR).

CAF — TASS

Delegacja KW KPCz z Brna przebywa w Wielkopolsce

W dniach od 23 do 27 bm. przebywa w Wielkopolsce delegacja Komitetu Wojewódzkiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Brna w następującym składzie:

K. Szablewski szefem zespołu d/s stałych kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską

Prezes Rady Ministrów, na wniosek Ministra Spraw Zagranicznych, mianował Kazimierza Szablewskiego szefem zespołu d/s stałych kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską przy ambasadzie PRL w Rzymie w randze radcy ministra — pełnomocnego.

Kazimierz Szablewski urodził się w 1927 r. w Zaborowie, woj. poznańskie, w rodzinie robotniczej. Ukończył studia wyższe uzyskując stopień magistra historii i stosunków międzynarodowych.

Od 1954 r. pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zajmuje w tym okresie szereg odpowiedzialnych stanowisk.

Jest członkiem PZPR. (PAP)

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 25 września 1974
Nr 226 (9506)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Polityka zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej
• Ocena przygotowania do odbywającego się ogólnokrajowego przeglądu zasobów surowców, maszyn i urządzeń

Z obrad Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu w dniu 24 bm. Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR w dziedzinie polityki zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej.

W wyniku dynamicznego rozwoju kraju w latach 1971—1974, w tym zwłaszcza szybkiej rozbudowy przemysłu, usług i innych gałęzi gospodarki narodowej wzrosło zapotrzebowanie na pracę. Jednocześnie w niektórych zakładach, a niekiedy w całych gałęziach wytwórczości, wystąpiły tendencje do nadmiernego przyrostu zatrudnienia. Zrodziły one niedobory rąk do pracy w

wielu ważnych działach gospodarki i w niektórych regionach kraju. W związku z tym konieczne jest dalsze doskonalenie polityki zatrudnienia. Chodzi zwłaszcza o szybki wzrost wydajności pracy poprzez lepsze wykorzystanie czasu pracy, zmniejszenie godzin nieprzepracowanych, poprawę dyscypliny Biuro Polityczne zaleciło instancjom i organizacjom partyjnym oraz władzom państwowym podjęcie wszechstronnych działań polityczno-organizacyjnych zapewniających bardziej efektywne spożytkowanie pracy i prawidłowe rozmieszczenie kadr pracowników.

Biuro Polityczne dokonało oceny stanu przygotowania instancji i organizacji partyjnych oraz jednostek gospodarczych do przeprowadzenia rozpoczętego w dniu 16 września ogólnokrajowego przeglądu zasobów surowców, maszyn i urządzeń.

Oceniono, że przygotowania do przeglądu prowadzone pod politycznym kierownictwem instancji i organizacji partyjnych przebiegały zgodnie z wytycznymi zawartymi w liście Sekretariatu KC i Prezydium Rządu. W przedsiębiorstwach powołano komisje dla dokonania przeglądu oraz opracowania harmonogramy jego przeprowadzenia i podsumowania wyników.

Podjęte prace spotkały się z dużym zrozumieniem i zaangażowaniem ze strony załóg pracowniczych. Dotychczasowe rezultaty pracy zespołów dokonujących przeglądu potwierdzają, że w gospodarce występują rezerwy materiałów i surowców, których lepsze zagospodarowanie umożliwi zwiększenie dynamiki produkcji. W trakcie przeglądu wprowadzane są trwałe udogodnienia w gospodarce materiałowej zakładów pracy. Przedstawiane są również wnioski, zmierzające do usprawnienia obrotu materiałowego między jednostkami gospodarczymi. Biuro Polityczne stwierdziło, że przeprowadzany przegląd zasobów surowców, materiałów, maszyn i urządzeń jest ważnym etapem w procesie realizacji uchwały VIII Plenum KC w sprawie doskonalenia gospodarki materiałowej.

PAP

A. Gromyko przyjął M. Soaresa

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w poniedziałek szefa dyplomacji portugalskiej, Marię Soaresa.

Ministrowie wyrazili zadowolenie w związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Portugalią, otwierających sprzyjające perspektywy dla rozwoju współpracy między obu państwami.

W toku rozmowy omówiono niektóre problemy międzynarodowe, interesujące obie strony. (PAP)

Targi „TAKON-74”

■ Pierwsze rezultaty handlowej działalności ■ Oferta wystawców z Czechosłowacji

Minęły trzy dni Targów „Takon — 74”. Można już dokonać pierwszych ocen tegorocznej ekspozycji. Oferta, zarówno polskich wystawców, jak i zagranicznych, jest znacznie szersza niż w roku ubiegłym. Jest to jednak przede wszystkim wynik wprowadzenia do programu nowych imprez, zwłaszcza „Intermaszu”, gdzie eksponowane są maszyny służące do produkcji artykułów konsumpcyjnych. W ofertach samych towarów przeznaczonych na rynek nie widać, niestety, wyraźniejszego postępu.

Niemal od pierwszego dnia Targów trwają rozmowy handlowe między wystawcami. Są już te konkretne efekty. Np. w poniedziałek zawartych zostało kilka kontraktów dotyczących sprzedaży polskich artykułów na rynki zachodnie. Oto niektóre z nich: Centrala Handlu Zagranicznego „Cooperim-Cepelia” reprezentująca producentów spółdzielczości

pracy i inwalidzkiej, podpisała umowę eksportową wartości 676 000 złotych dewizowych, obejmującą dostawę galanterii drewnianej, zabawek i artykułów gospodarstwa domowego. „Minex” sprzedał porcelanę stołową za 830 000 zł dew., a „Polcoop” artykuły rolnicze wartości około 300 000 zł dew. Nie sposób wymienić wszystkich zawartych już kontraktów. Ich nasilenie przewidziane jest jednak dopiero na ostatnie targowe dni.

Większość umów importowych podpisanych na tych Targach dotyczy towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Aby zwiększyć trafność tych zakupów, na „Takonie” działają także przedstawiciele Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. Wspólnie z pracownikami central handlu zagranicznego dokonują oni wyboru

Dokończenie na str. 2

Rozmowy SFRJ — MRL

We wtorek rozpoczęły się w Belgradzie oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-mongolskie. Delegacją obu państw przewodniczą: prezydent SFRJ i przewodniczący ZKJ, J.B. Tito oraz sekretarz KC MRL — R. przewodniczący Wielkiego Churatu Ludowego, J. Cedenbał.

Podróż arcybiskupa Makariosa

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios opuścił we wtorek Londyn, udając się do Nowego Jorku, aby wziąć udział w XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Cypru, J. Christofides.

Układ radziecko-amerykański

Agencja TASS informuje, że Rada Ministrów ZSRR zaaprobowala i przedłożyła Prezydium Rady Najwyższej do ratyfikacji protokół do układu między ZSRR a USA o ograniczeniu systemu obrony przeciw rakietowej. Układ ten podpisano w Moskwie 3 lipca 1974 r.

Komisja konsultacyjna

We wtorek otwarta została w Genewie sesja radziecko-amerykańskiej stałej komisji konsultacyjnej. Komisję tę powołano, by współdziałała w realizacji celów i

założeń układu o ograniczeniu systemów obrony przeciw rakietowej i tymczasowego porozumienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, a także układu o środkach zmierzających do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny nuklearnej.

Wymiana jeńców na Cyprze

We wtorek wczesnym popołudniem na dziedzińcu pałacu „Ledra” w Nikozji dokonano kolejnej wymiany.

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM

miany ogółem 552 jeńców: 260 Greków cypryjskich i 292 Turków cypryjskich.

Izraelski nalot na Liban

Jak informuje agencja Reutersa we wtorek po południu lotnictwo izraelskie dokonało nalotu na Liban południowy, bombardując miejscowości w rejonie Arakub.

Solidarność z narodem Mozambiku

25 września — rocznica rozpoczęcia zbrojnej walki o niepodległość przez Front Wyzwolenia Mozam-

biku — został ogłoszony dniem międzynarodowej solidarności z narodem Mozambiku. W tym roku będzie on obchodzony w szczególności w okolicznościach. Od kilku dni bowiem działa w Mozambiku rząd, w którym ci, którzy walczyli o niepodległość, mają 2/3 przedstawicieli. Głównym zadaniem rządu jest przygotowanie warunków do proklamowania pełnej niepodległości Mozambiku w czerwcu przyszłego roku.

SALT

We wtorek odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej prowadzących rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

G. Leone w USA

Prezydent Włoch, G. Leone udał się we wtorek z 5-dniową wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych, A. Moro. G. Leone przeprowadził rozmowy z prezydentem USA, G. Fordem i sekretarzem stanu, H. Kissingerem.

Katastrofa w Japonii

W prefekturze Tochigi (Japonia) wydarzyła się we wtorek katastrofa kolejowa. Jadący do Tokio ekspres wpadł na wykołajony pociąg towarowy. Około 100 osób zostało rannych.

SPORT

Srebrny medal Z. Kaczmarek

Podczas odbywających się w Manili mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, tytuł mistrzowski w wadze lekkiej wywalczył radziecki sztangista Piotr Korol — 305 kg (130 + 175). Srebrny medal zdobył reprezentant Polski — Zbigniew Kaczmarek, który wynikiem 302,5 (130 + 172,5) ustanowił nowy rekord Polski w 2-bójku. Medal brązowy wywalczył Nasrulla Dehnavi (Iran) — 295 kg (130 + 165). (PAP)

• Trwa spis rezerw zaopatrzeniowych • Giełdy materiałowe • Potrzebny „bank informacji“

Trwa inwentaryzacja zbędnych zapasów materiałów, surowców i nie wykorzystanych maszyn oraz innych urządzeń produkcyjnych. W Wielkopolsce społeczne komisje działają teraz w zakładach, spisując zapasy środków produkcji, będących w nadmiarze. Zostaną one niezwłocznie wykorzystane przez dotychczasowych właścicieli po skorygowaniu im planów zaopatrzeniowych lub też przekazane zostaną innym użytkownikom.

Szczególnie istotna jest więc skrupulatna inwentaryzacja zapasów nadmiernych, które można dokonać jedynie przy dobrej znajomości produkcji przedsiębiorstwa i bez zbytniego pośpiechu.

Zbytem ujawnionych rezerw zaopatrzeniowych zajmują się wyspecjalizowane centralne, jak np. „Centrostal” czy „Bomis”. Jednakże w uzasadnionych przypadkach organizowane będą giełdy branżowe i powiatowe. Z taką właśnie inicjatywą wystąpił ostatnio Komitet Powiatowy PZPR w Koninie. Ujawnione w tym przemysłowym regionie rezerwy, czyli zapasy nieużytkowane, wprawdzie wykorzystane zostaną dzięki giełdzie powiatowej przez miejscowych producentów. W ten sposób uniknie się zbędnych przewozów materiałów, a zarazem przyspieszy przepływ zapasów do nowych użytkowników.

Z uwagi na duży stan zapasów części zamiennych do samochodów poprzednio remontowanych w Antoninku, tamtejszy Zakład Samochodów Rolniczych zorganizuje własną giełdę w dniach 22–24 października. Innego rodzaju giełdy — międzywojewódzkie — przygotowuje Centrala Obrotu Maszynami i Materiałami „Bomis”. Zostaną tu rozdysponowane nadwyżki zaopatrzenia ujawnione w toku kampanii w sąsiadujących ze sobą województwach: zielonogórskim, wrocławskim i poznańskim, co również odciąża transport i skróci drogę materiałów do nowych użytkowników.

Wyniki spisu nadmiernych zapasów zostaną wykorzystane przez „Bomis” i inne centralne zaopatrzenia i zbytu, które stworzą swoisty „bank informacji” o możliwościach zaopatrzenia się w poszukiwane materiały i maszyny. Do tego „banku” powinny więc zarazem dotrzeć także informacje o posiadanych odpadach materiałowych, nadających się do dalszego wykorzystania. Dzięki temu zakłady produkcyjne uzyskająby jeszcze pełniejsze rozeznanie o dodatkowych źródłach zaopatrzenia. (zs)

Stabilizacja nowych władz w Etiopii

W ostatnich dniach nowe władze Etiopii powołały 50-osobową komisję konsultatywną. Obserwatorzy polityczni w Addisie Abebie przyjęli ten nowy akt komitetu koordynacyjnego jako kolejny dowód stabilizacji i dążenia do sformowania nowej struktury władzy politycznej w Etiopii. W składzie tej cywilnej grupy doradczą znaleźli się m. in. przedstawiciele wszystkich 14 prowincji, a także 4 przedstawiciele związku nauczycieli, 3 reprezentantów etiopskiej federacji związków zawodowych oraz po 1 z różnych innych organizacji, w tym religijnych.

Jak poinformowano dziennikarzy, komisja konsultatywna ma opracować i przedstawić do akceptacji tymczasowemu rządowi wojskowemu zasady, na podstawie których społeczeństwo etiopskie miało wybrać typ rządu, jakiego pragnie, projekt konstytucji, w której znalazłoby się główne założenia polityczne nowych władz, wyrażone hasłem „Etiopia przede

O pełne wykonanie tegorocznych zadań przez przemysł węglowy

Narada aktywu partyjno-gospodarczego przemysłu węglowego w Katowicach

24 bm. odbyła się w Katowicach narada aktywu partyjno-gospodarczego przemysłu węglowego poświęcona wytyczeniu kierunków działania polityczno-organizacyjnego, których realizacja pozwoli na pełne wykonanie tegorocznych planów produkcyjnych w górnictwie oraz stworzenie maksymalnie korzystnych warunków startu do przyszłorocznych, jeszcze ambitniejszych zadań.

W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC Jan Szydłak oraz wicepremier Jan Mitręga i minister górnictwa i energetyki Jan Kulpiński.

Obrady otworzył i przewodniczył im — zastępca członka Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudziński.

Przemysł węglowy odgrywał dotąd i odgrywać będzie nadal — jak podkreślono w

czasie wystąpień i dyskusji na naradzie — szczególnie ważną rolę w całej naszej gospodarce narodowej, w naszym bilansie paliwowo-energetycznym i w eksporcie. Górnicy trudnili się zawsze z najwyższym uznaniem, a doniosły wkład ludzi węgla w rozwój naszego kraju w całym 30-leciu PRL, zwłaszcza zaś w realizacji programu społeczno-gospodarczego kraju wytyczonego przez VI Zjazd PZPR jest szczególnie ceniony i stanowi główną siłę dynamizującą naszą gospodarkę narodową.

Aby praca górnicza stała się coraz wydajniejsza, a równocześnie była bezpieczniejsza i lżejsza, ażeby załogom i członkom ich rodzin żyło się coraz lepiej — istnieje potrzeba ciągłego doskonalenia działalności kopalń, fabryk maszyn górniczych, biur konstrukcyjnych i całego zaplecza naukowo-badawczego, pełniejszego wykorzystania nowoczesnej techniki, w jaką wyposażony jest już i jaką otrzyma w przyszłości przemysł węglowy. W tej dziedzinie tkwią nadal wielkie rezerwy.

O decyzjach, podjętych przez Biuro Polityczne i rząd, a mających przyspieszyć rozwój przemysłu węglowego, jego jakościowe przeobrażenia, stworzyć warunki wydajniejszej i bezpieczniejszej pracy oraz zapewnić wyższy poziom życia załóg górniczych i człon-

„TAKON-74“

Dokończenie ze str. 1

towarów najbardziej na naszym rynku poszukiwanych.

*

Wczoraj z dziennikarzami spotkało się kierownictwo ekspozycji czechosłowackiej. Ze strony naszych południowych sąsiadów, w tegorocznej imprezie „Takon”, bierze udział dziewięć organizacji handlu zagranicznego oraz komitet do spraw turystyki. Wzajemna wymiana towarowa między Polską i Czechosłowacją charakteryzuje się stałym, szybkim wzrostem obrotów. Wieloletnia umowa handlowa na lata 1971–1975 przewiduje zwiększenie obrotów o około 80 procent w porównaniu z poprzednią pięcioletnią. Globalne rozmiary tych kontaktów zamykają się cyfrą 13 miliardów złotych dewizowych. Intensyfikacja wzajemnej wymiany dotyczy głównie artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Temu też służy ekspozycja pokazana na Targach „Takon-74”. Bogata jest ekspozycja przedsiębiorstwa handlu zagranicznego „Omnia”, które oferuje przede wszystkim urządzenia do gospodarstwa domowego. Są tutaj m. in. kucharki elektryczne, lodówki, automaty pralnicze, urządzenia oświetleniowe, radiodiodniki, magnetofony.

Oczywiście nie zabrakło też na „Takonie” znanej w całym świecie sztucznej biżuterii „Jablonexu”.

Na konferencji prasowej, przedstawiciele ekspozycji CSRS dokonali także krótkiej oceny polskiej oferty. Została ona oceniona bardzo wysoko. Wiele wyrobów polskiego przemysłu — zdaniem czechskich kontrahentów — można porównywać z towarami o najwyższym światowym standardzie. (k)

ków ich rodzin, mówił premier Piotr Jaroszewicz. Poinformował on o decyzjach mających na celu polepszenie warunków bytowych i pracy górników. Nastąpi istotna poprawa w zaopatrzeniu materiałowo-technicznym tego przemysłu. W przyszłej 5-lacie wybudowanych zostanie dla górników 110 tys. nowych mieszkań, a w najbliższym czasie rozpocznie się wznoszenie 20 nowoczesnych hoteli górniczych.

W większym niż dotąd stopniu wykorzystany zostanie potencjał naukowo-badawczy górnictwa, którego działalność będzie przede wszystkim dostosowana do rzeczywistych potrzeb kopalń. Przyspieszy się wdrażanie osiągnięć nauki i techniki do praktyki górniczej. Podjęte zostaną środki gwarantujące stały i systematyczny wzrost dyscypliny produkcyjnej i technologicznej.

Wnioski z narady posłużą do sprecyzowania dalszych kierunków poczynić, które podjęte zostaną w najbliższym czasie przez resort górnictwa — w celu usprawnienia jego działalności i jak najpełniejszego wykonania tegorocznych zadań. (PAP)

Wykorzystać plony jesieni

Najekonomiczniejsze — pasze własne

Na polach Wielkopolski, podobnie jak w innych rejonach kraju — pełnia sezonu wykopkowego i siewów zbóż ozimych. Wbrew pozorom (ładna pogoda), zbiór roślin okopowych i pasz nie jest wcale łatwiejszym zadaniem niż przeprowadzenie żniw roślin zbożowych. W żniwa sprzątałimy w Wielkopolsce 816 500 ha upraw zbożowych, tymczasem na jesień pozostało do zbioru około 800 000 ha roślin przemysłowych (w tym 70 000 ha buraków cukrowych), ziemniaków, pastewnych, warzyw. Trzeba także dokonać ostatniego pokosu traw z dużego arealu około 200 000 ha traw łąkowych.

Rolnictwo wielkopolskie nie dysponuje jeszcze dostatecznym wyposażeniem technicznym, np. kombajny do zbioru buraków i ziemniaków oraz kukurydzy, aby w możliwie najkrótszym czasie przeprowadzić wykopy i zbiór roślin paszowych w momencie ich dojrzałości biologicznej.

Mamy obecnie półmetek zbioru roślin okopowych, trwa już dostawa ziemniaków dla celów przemysłowych i konsumpcyjnych, a także buraków cukrowych. Ruszyło do tej pory 8 na 11 wielkopolskich cukrowni, które muszą wcześniej zacząć przerob surowca, aby uniknąć strat spowodowanych ewentualnymi przymrozkami, jak to zdarzyło się w roku ubiegłym. Kładzie się wielki nacisk na należytą konserwację ziemniaków, porażonych w znacznym stopniu zarazą ziemniaczaną, kukurydzy, poplonów ścierniskowych, traw, liści buraczanych. Chodzi bowiem o przygotowanie jak największej ilości pasz własnych jako najbardziej ekonomicznych w żywieniu inwentarza. Nic nie może się zmarnować z dobrych przecież plonów jesieni.

O tych sprawach mówił w swoim wystąpieniu na wczorajszej naradzie w Urzędzie Wojewódzkim wicewojewoda poznański Bolesław Stachowiak, apelując do zgromadzonych na niej kierowników wydziałów rolnictwa, leśnictwa i skupu urzędów powiatowych, do wiceprezesów PZGS z całego województwa, a także przedstawicieli aktywu gospodarczego Wielkopolski o pełną mobilizację ludzi i sprzętu w bieżącej kampanii siewno-wykopkowej. Przedstawiając pro-

W Wiedniu

Wznowiono rokowania w sprawie redukcji sił zbrojnych

We wtorek 24 bm. w pałacu Hofburg w Wiedniu odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie czwartej rundy rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. W posiedzeniu uczestniczyły delegacje 19 państw uczestniczących w rozpoczętych tu 30 października ubr. rokowaniach. Obradom wtorkowym przewodniczył szef delegacji radzieckiej, ambasador Oleg Chlestow. Głos zabierali szefowie delegacji CSRS i Kanady.

Kolejne posiedzenie plenarne delegacji 19 państw wyznaczono na przyszły tydzień, z tym, że jego dokładny termin ustalony zostanie później.

Tak więc po wznowieniu genewskiej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz radziecko-amerkańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT), do kolejnej rundy rokowań przystąpił w Wiedniu ambasadorzy 7 państw socjalistycznych i 12 państw NATO. Pomyślny wynik ich debat przyczyniłby się w poważnym stopniu do zmniejszenia konfrontacji militarnej w Europie środkowej i umocnienia bezpieczeństwa przy mniejszej liczności wojsk i niższym poziomie zbrojeń. (PAP)

Projekt radzieckiej konwencji międzynarodowej (Skrót wystąpienia min. A. Gromyki)

Związek Radziecki przedłożył Zgromadzeniu Ogólnemu NZ projekt konwencji międzynarodowej, w myśl której wykorzystanie środowiska naturalnego człowieka w celach wojskowych uznawane byłoby za działalność nielegalną.

Zawarcie takiej konwencji zapobiegałoby powstawaniu nowych środków prowadzenia wojny, a zarazem przyczyniałoby się do rozwiązania zadania o znaczeniu ogólnoludzkim, jakim jest ochrona środowiska naturalnego człowieka — oświadczył minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko w przemówieniu wygłoszonym we wtorek 24 bm. na plenarnym posiedzeniu sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Minister spraw zagranicznych ZSRR zwrócił uwagę na

następujące najbardziej aktualne problemy i zadania o znaczeniu pierwszoplanowym, na których rozwiązaniu państwa powinny skoncentrować swe wysiłki:

— należy de facto przystąpić do uregulowania sytuacji na Cyprze, ukrócić stosowanie wobec tego kraju i jego ludności przemocy, zapewnić przestrzeganie suwerenności, niezawisłości i integralności terytorialnej państwa cypryjskiego oraz zwołać w tym celu reprezentatywną konferencję międzynarodową w sprawie Cypru w ramach ONZ;

— pilnie wznowić prace genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu.

— zakończyć w krótkim czasie konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podjęciem na najwyższym szczeblu decyzji zapewniających pokojową przyszłość kontynentu europejskiego;

— walczyć o konkretne porozumienia na radziecko-amerkańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, na wielostronnych rokowaniach w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, w komitecie rozbrojeniowym;

— podjąć kroki w kierunku realizacji uchwał ONZ w dziedzinie umocnienia niezależności gospodarczej państw rozwijających się. (PAP)

Posiedzenie Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

tych sesji nowych zasad rozwiązywania sporów z tytułu pracy.

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów, przy chylając się do prośby wicepremiera Jana Mitręgi zwołała go z równoczesnego pełnienia obowiązków ministra górnictwa i energetyki.

Rada państwa powołała Jana Kulpińskiego, dotychczasowego naczelnego dyrektora Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, na stanowisko ministra górnictwa i energetyki.

Jan Kulpiński urodził się w 1922 r. w Chełmży, pow. Toruń, w rodzinie inteligentkiej. Ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, uzyskując dyplom magistra-inżyniera górnictwa. W górnictwie węglowym pracuje od 1951 r.

Od 1969 r. jest naczelnym dyrektorem Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Jest członkiem PZPR. PAP

Wyrok w procesie szpiegowskim

Przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Łodzi zakończyła się rozprawa przeciwko Ryszardowi Miśkowi, którego szpiegowska działalność udaremniła Służba Bezpieczeństwa.

Sąd uznał go winnym współpracy z wywiadem jednego z państw zachodnich i skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na lat 5. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 13 stopni na północnym zachodzie do 15 stopni w centrum i około 19 stopni na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane okresami dość silne południowo zachodnie i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Waloszek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro. Ciepłota: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść reklam drukowanych redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zadowolonych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-11



Rzeźby

Przed pawilonami wystawowymi w Białymstoku prezentuje się rzeźby, stanowiące plon pleneru w Hajnówce. Na zdjęciu: jedna z oryginalnych figur.

CAF — fot. Sienko

Lotne bogactwo Ostrowa

Już co trzeci Polak gotuje na gazie z sieci lub z butli. Pod względem stopnia gazyfikacji kraju Polska wysuwa się więc na ósme miejsce w Europie. Sieć magistralnych gazociągów ogarnie wkrótce wszystkie województwa. — Takie informacje pojawiły się ostatnio w prasie warszawskiej. Do ich powstania przyczyniły się w pewnym stopniu odkrycia geologiczne w Wielkopolsce.

W sierpniu 1964 roku jedna z ekip pilskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych penetrująca okolice Ostrowa Wlkp. natknęła się na gaz ziemny. Po kilku miesiącach podobny meldunek złożyła druga ekipa, wiercąca ziemię parę kilometrów dalej. Następnie poinformowała o tym trzecia, czwarta...

Pierwszy rurociąg

Obszar występowania gazu wciąż się powiększał. Po trzech latach wierceń geolodzy mieli udokumentowanych już kilkadziesiąt miliardów metrów sześć. gazu. Lecz poszukiwania trwały dalej. Wkraczały na teren innych powiatów, położonych wzdłuż granicy województw poznańskiego i wrocławskiego, dając pozytywne rezultaty. Już nikt nie wątpił, że zasoby gazu ziemnego w tych okolicach na dają się do eksploatacji na skalę przemysłową. Można było przystąpić do budowy rurociągu.

Pierwszy połączył pola gazowe leżące najbliżej Ostrowa z potężnymi paleniskami Elektrowni „Adamów” w Turku. Stało się to siedem lat po odkryciu tych złóż, w sierpniu 1971 roku. Dostawy tego gazu miały z jednej strony zrównoważyć niedobory węgla brunatnego, a z drugiej sprawdzić dobową wydajność złóż gazowych.

Rok później ostrowski gaz dotarł do palenisk zagłębia miedziowego w rejonie Głogowa oraz do Kalisza.

7 listopada 1972 roku prasa doniosła, że brygady „Gazobudowy” z Zabrza rozpoczęły układanie gazociąg od złóż do półmilionowego Wrocławia.

Miesiące później ekipy tej samej firmy, montujące gazociąg w kierunku północnym dotarły

do Poznania. Wkrótce też rozpoczął się tu trwający do dziś proces przestawiania urządzeń grzewczych w mieszkaniach z gazu komunalnego na ziemny. Z gazu ziemnego zaczęły też korzystać Elektrociepłownia I, Huta Szkła w Antoninku, Fabryka Łożysk Tocznych i inne zakłady. Licząc sobie ponad sto lat gazownię poznańską postanowiono rozebrać.

W 1973 roku z dobrodziejstw ostrowskiego gazu ziemnego zaczęli korzystać mieszkańcy Obornika i innych miejscowości położonych na kierunku północnym, biegnącym w stronę Piły.

W bieżącym roku kontynuuje się gazyfikację Wielkopolski oraz tworzy warunki do przyszłego włączenia jej do ogólnokrajowego systemu gazociągowego. Pierwszym punktem styku ma być Włocławek, dokąd dotarł już przez Warszawę gazociąg z Rzeszowszczyzny i Związku Radzieckiego. Drugim punktem styku może być Wrocław, mający już połączenie ze Śląskiem. Później nastąpią dalsze połączenia. Chodzi o to, aby można było przesyłać gaz w różnych kierunkach: z Podkarpacia na Mazury, ze Śląska na Wybrzeże i odwrotnie. Nikt bowiem nie wie, jakie jeszcze bogactwa kryje w sobie nasza ziemia, i gdzie będą w przyszłości główne źródła gazowe kraju.

Rafa z azotu

Wszystkie komunikaty zamieszczane w prasie przez Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa i mające informować mieszkańców o terminach przełączania instalacji domowych na gaz ziemny mówią, że jest to gaz azotowany. Różni ludzie dzwonili w tej sprawie do redakcji, pytając co to oznacza?

Otóż gaz ziemny z ostrowskich złóż znacznie różni się swym składem chemicznym od gazów wydobywanych na Podkarpaciu oraz importowanego ze Związku Radzieckiego. Tamte składają się niemal z czystego metanu, co sprawia, że ich wartość opałowa jest wysoka, (około 8000 kalorii). Ostrowski gaz zawiera w sobie ponad 40 proc. azotu oraz pewną ilość helu, co obniża jego wartość opałową do

4500 kalorii. Niemniej nawet ten azotowany gaz jest kaloryczniejszy — o 500 kalorii od gazu komunalnego, wytwarzanego w gazowniach.

Jak wiadomo, azot jest gazem niepalnym. W stanie naturalnym występuje w atmosferze ziemskiej. Jest ważnym surowcem dla przemysłu chemicznego. Używa go się do produkcji nawozów sztucznych, środków chwastobójczych, nitrogliceryny, dynamitu, papierów fotograficznych, niektórych rodzajów medykamentów itd. Przemysł buduje więc specjalne instalacje do wychwytywania azotu z powietrza. Czy nie mógłby więc wychwytywać go z ostrowskiego gazu?

Słyszałem, że pytanie to postawiono chemikom zaraz po zapoznaniu się ze składem tego gazu. Odpowiedź brzmiała: można, tylko czy ta operacja się opłaca? Bo wydzielanie azotu, to dopiero połowa problemu. O wiele trudniejszy jest transport azotu do miejsc przeznaczenia. Musiałby się odbywać w bardzo niskich temperaturach. W praktyce jest to bardzo trudne, kosztowne i ohydliwe. Najracjonalniej byłoby więc przetwarzać azot na miejscu, koło Ostrowa. Lecz tam nie ma większych rzek, a do tego procesu potrzeba bardzo dużo wody. Nie przypadkiem o niego wielkie wytwórnie nawozów azotowych zlokalizowano nad Wisłą, w Puławach i we Włocławku.

Tak więc w pierwszym etapie eksploatacji ostrowskich złóż, gaz dociera do kucharek domowych i palenisk przemysłowych w takiej postaci, w

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Ktoś trafnie podchwycił, że w przybytkach naszej gastronomii, tam gdzie jeszcze kelnerów nie wyparła samoobsługa, serwuje się nam wyłącznie maselko, bułeczki, kotleciki, pomidorki i oczywiście wódeczkę. Nie wiedzieć czemu ów tani szczebiot, lepi banalnych zdrobnień, zwykło się oceniać pozytywnie.

Jest to nonsens. Nie tak trudno wskazać zdrobnienia o jednoznacznie pejoratywnym zabarwieniu. Na przykład: stosunek czki. Jeśli pada o określenie, jeśli rozmawiający tym właśnie mianem charakteryzuje sytuację w zakładzie pracy, mają na myśli nie co innego jak nie właściwie stosunki między ludźmi, nieprawidłowości na linii kierownictwo — załoga. Mówi się o „stosunkach” z odzieniem dezaprobaty, goryczy, zawodu.

Sfera stosunków międzyludzkich jest czymś trudnym do przecenienia. Gdy się nad tą rozległą problematyką zastanowić wnet nasunie się wniosek, iż dotyczy ona praktycznie ogółu obywateli. Nie tylko przeszło jedenastu milionów pracujących, lecz także ich bliskich, dzielących zazwyczaj sukcesy i niepowodzenia rodziny, rodzeństwa, dzieci, ich rażące troski, związane z wykonywanym zawodem i miejscem pracy. Obracamy się w kręgu pojęcia: stosunki międzyludzkie — bezustannie. I pośród rodziny, i w zakładzie pracy a poza tym flegmą w ciągu dnia wypadnie nam się stykać z bliźnimi — w środkach lokomocji, na pocztach, w mlecznym barze, w przychodni lekarskiej.

Od czego zależy, by te kontakty były dobre, by stosunki pomiędzy ludźmi układały się harmonijnie, na płaszczyźnie rzeczowości, w sposób wolny od spieć? Na to pytanie wciąż szukają odpowiedzi naukowcy i działacze społeczno-gospodarczy. Czy kształty stosunków międzyludzkich determinowane są poziomem kultury współpracowników? W jakim stopniu zależą od wzorców postępowania, płynących z góry? Od pochodzenia klasowego ludzi, którym wypadło wspólnie pracować, albo od ich pochodzenia terytorialnego? Na ile można mówić o wpływie na środowisko pracownicze takich czynników, jak średnia wieku załogi? Albo o specyfice zakładu (instytucji)? A może zbyt różnice w poziomie kultury pracy członków załogi grają swoją rolę?

Na pewno ważne znaczenie ma organizacja pracy, mogąca wpływać tonizująco lub zagniać na napięcia w międzyludzkich stosunkach. Określony wpływ wywierają organizacje partyjne. Nie można pominąć także kwestii poziomu wiedzy ogólnej i zawodo-

SPRAWY POWSZEEDNIE

Współzależność

wej członków pracowniczego kolektywu; jeśli jest względnie równy, powinno to mieć dodatni wpływ na kształtowanie atmosfery. Obok organizacji pracy w technicznym rozumieniu tego określenia, nader istotna jest metoda kierowania i zarządzania: czy opiera się na dążności do nalezycie pojętego partnerstwa, czy dają znać o sobie przejawy — obopólnego — zaufania?

Dość często można usłyszeć o tym lub innym kolektywie, że jest to dobra załoga. Byłoby niezmiernie interesujące ustalenie, jakie warunki muszą zostać spełnione, by można było mówić o rzeczywistym zgranym zespole. I jak nie zawodnie prowadzić do tego aby dość liczne, nie dość zwarte kolektywy, zintegrować. Na pewno jasno wytyczono cele, do których się dąży, wokół których koncentrują się wysiłki na przykład kierownictwa fabryki i załogi — stanowią niezły fundament do ukształtowania dobrze rozumiejącego się zespołu, do ukształtowania pożądanego stosunków międzyludzkich.

Niemniej powszechnie bywa kolportowana opinia: — W tym zakładzie ludzie się rozumieją. — I bodaj bardzo bliskie sedno sprawy jest twierdzenie, iż gotowość porozumienia się, współdziałania, wychodzenia sobie naprzeciw — zamiast dość nagminnego dla naszej nacji ciągnięcia spraw w różne strony („Jeden do Sasa, drugi do lasa”) ma kapitalne znaczenie dla formowania się załóg, slynących z przykładowych stosunków międzyludzkich.

Znaczenie poprawnych, a lepiej jeszcze: twórczych — stosunków pomiędzy ludźmi pozostaje nie od dziś przedmiotem żywego zainteresowania kierownictwa partii. W toku VIII posiedzenia plenarnego KC PZPR w lutym roku 1971, podczas rozważań na temat koncepcji systemu funkcjonowania naszej gospodarki ustalono, iż musimy wykształcić taki system, który maksymalnie sprzyjał postępowi technicznemu i odpowiadał socjalistycznym stosunkom międzyludzkim. A w trzy lata potem, w lipcu bieżącego roku, Edward Gierek powiedział między innymi:

— Nieodłączną cechą społeczeństwa, które budujemy, są socjalistyczne stosunki między ludźmi. Ze strony państwa wymagają one troski o dobro człowieka jako wartości nad-

rzędnej, troski przenikającej całą politykę społeczną, ekonomiczną, kulturalną i socjalną. Ze strony każdego obywatela — umiejętności rozumnego korzystania z praw, wysokiej dyscypliny i wzorowego wypełniania obowiązków oraz głębokiego poczucia odpowiedzialności za kraj, zawsze i wszędzie.

I sekretarz KC PZPR przypominał tu oczywiście współzależność, bez której re-spektowania nie może być mowy o osiągnięciu postępu w zakresie stosunków międzyludzkich. Ich kształtowanie jest zadaniem równie doniosłym co trudnym. Więcej: niewykonalnym, jeśli starania kierownictwa politycznego — gospodarczych przedsięwzięcia albo instytucji nie spotkają się z aprobatą, a następnie z czynnym poparciem, ogółu zatrudnionych.

Znaczenie dobrych stosunków w zakładach pracy potrafią docenić sami zatrudnieni. Niejednokrotnie można usłyszeć z ust robotnika albo inteligenta wypowiedzi, sprowadzające się do tego, iż nie zamieniliby macierzystego przedsiębiorstwa na inne, nawet gdyby mogli uzyskać większą płacę, ponieważ w dotychczasowej „firmie” właśnie stosunki między ludźmi układały się bardzo przyjemnie.

Z dość powszechnie znanej przesłanki, iż cenimy atmosferę dobrej pracy, powinniśmy umieć wyciągnąć oczywiste wnioski: dopomagajmy w kształtowaniu wzorowych stosunków między ludźmi; możliwości po temu istnieją bez liku. Nie zawsze chodzi o wielkie sprawy i wielkie gesty. Nieraz ważną rolę spełnia uśmiech, czasem — stanowczy sprzeciw, innym razem — spokojny ton pouczenia, przy niektórych okazjach — szczerze wypowiedzi lub, na odwrót, doza dyskrekcji, niekiedy — danie odporu plotce, w pewnych okolicznościach — domaganie się otwartego przedstawienia określonej sprawy.

Doza pryncypialności jest przy tym konieczna. W końcu dobre stosunki międzyludzkie nie mają być celem samym w sobie, czymś w rodzaju towarzyskiego adorowania się. Dobre stosunki sprzyjają dobrej pracy, a dobre wyniki pracy wpływają dodatnio na panującą wśród załogi atmosferę. To też jest — niebłaha — współzależność.

WIESŁAW PORZYCKI

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Lekarz z wyboru

Skończył studia medyczne w 1954 roku i pozostał na poznańskiej uczelni, w Zakładzie Anatomii Patologicznej, gdzie już przed

nie pracował jako zastępca asystenta. Interesowała go patologia — dział nauki o przyczynach, mechanizmach, objawach oraz skutkach chorób, traktujący o zmianach chorobowych w komórkach i tkankach, no i związana z tą dziedziną wiedzy diagnostyka mikroskopowa. A ponieważ Zakład nie uprawiał „sztuki dla sztuki”, nauczył się wykorzystywać badania naukowe dla potrzeb klinicznych i na odwrót.

Lata 1954-58 to dla młodego adepta sztuki i wiedzy medycznej okres specjalizacji. Przechodzi w Akademii Medycznej kolejne szczeble wtajemniczenia, od młodszego asystenta do stopnia adiunkta, tam też robi doktorat. Pochłonęły go problemy chorób skórnych, czyli dermatologia. W 1965 roku jako stypendysta Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przebywał przez pół roku w Monachium, w klinice o bardzo dużych tradycjach, wzbogacając w ten sposób swoje doświadczenie. Miernikiem pewnej rangi w środowisku lekarskim może być fakt, że po

wierzono mu funkcję przewodniczącego poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego.

W roku 1972 dr. med. Ryszardowi Markowskiemu, bo o nim mowa, zaproponowano stanowisko dyrektora do spraw leczenia w nowym, wysoko-specjalistycznym, uruchamianym właśnie szpitalu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Na tym by można skończyć ten życiorys i poczekać, aż czas dalsze jego karty zapisze, ale żadne, nawet najskrupulatniejsze wymienianie faktów nie odda przecież charakteru człowieka.

Dr. Markowski nie chce mówić o sobie, o swojej pracy. Niech inni mówią — proponuje. Więc mówią i z tych — wcale nie laurkowych — wypowiedzi wyłania się sylwetka szefa, który wie, czego chce, sam jest aktywny i wymaga tego od innych, który nawet czasem może być ciężki (czytaj: bardzo wymagający), ale z którym dobrze się pracuje.

Każdy z nas chce być lekarzem — mówi doktor, gdy pytam o przyczynę przejścia do szpitala. — A tutaj: piętnaście oddziałów, kompleksowe leczenie chorych, troska o to, by stworzyć dobre warunki socjal-

ne dla pacjentów (pokoje, dzień pobytu itp.). Na każdym oddziale rejestratorka medyczna, do której należy kompletowanie wyników badań pacjentów, i sekretarka medyczna, która oddała lekarza od pisania historii chorób, dając mu możliwość zajęcia się samym pacjentem. Bo problem dla nas najważniejszy to układ: pacjent — personel. Personel stanowi 800 osób, które muszą współdziałać ze sobą pamiętając ciągle o tym, że to ich działanie ma służyć dobru pacjenta, mającego prawo być niecierpliwym i nieznosnym, bo to przecież człowiek chory. Czy nam się to zawsze udaje?

Doktor Markowski uśmiecha się i miast szukać odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie opowiada jakąś szpitalną anegdotę, a potem proponuje zwiedzenie szpitala, na prze wodnika oddelegowując pierwszego z brzegu lekarza z oddziału, którego jest ordynatorem. Sam wraca do swych rozlicznych zajęć, związanych z pracą leczniczą. Bo ten szpital, to także część jego życia. I to wcale nie bagatelna.

„Istotę zawodu lekarza stanowi życie dla innych, a nie dla siebie. Nie tylko spokój, zalety, udogodnienia i przyjemności życia, lecz także zdrowie i samo życie, a co więcej — ponad to wszystko — słać się musi on poświęcić dla najwyższego celu — ratowania życia i zdrowia innych” — pouczał przed stu czterdziestu



Dr med. Ryszard Markowski

Fot. — K. Przychodzki

laty w swym testamentie lekarza-praktyka Christoph Wilhelm Hufeland, lekarz Goethego i weimarskiego księcia, pierwszy dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Berlińskiego. Ten cytat z przewodnika dla młodych lekarzy, jakim było dzieło Hufelanda, może służyć za charakterystykę doktora Ryszarda Markowskiego. „Stosunki dotyczące zawodu lekarza” nie zmieniły się mimo całego postępu naukowego, bo wiem wyznacza je humanitaryzm, a nie zmieniające się metody.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

TELEWIZJA

Popiół czy diament

Nie sposób uniknąć porównania każdej kolejnej adaptacji „Popiołu i diamentu” Jerzego Andrzejewskiego z filmem Andrzeja Wajdy z 1958 roku. Mimo że powieść można adaptować na różne sposoby, pewnych wątków czy fragmentów pominąć się nie da, niektóre sceny trzeba powtórzyć. Poza tym pozostaje kwestia interpretacji aktorskiej tych samych bohaterów literackich pierwowzoru. W przypadku „Popiołu i diamentu” sprowadza się ona do niezapomnianej kreacji Zbigniewa Cybulskiego w roli Maćka Chelmickiego.

W poniedziałek Teatr TV przedstawił nam swoją wersję powieści Jerzego Andrzejewskiego, w adaptacji Agnieszki Andrzejewskiej i Antoniego Libery oraz w reżyserii Zygmunta Huebnera. Było to przedstawienie godne inauguracji nowego sezonu w Teatrze Poniedziałkowym, oglądane na pewno z ogromnym zainteresowaniem przez miliony widzów, dla których popłatane sprawy Polaków z roku 1945, pozostały nie tylko podręcznikowym zapisem. Nie zmieniło to jednak faktu, że spektakl

telewizyjny jeszcze raz pozwolił zrozumieć i odczuć mistrzowski film Wajdy, jego niezrównany rytm (na małym ekranie znacznie zwolniony) i piękno scen, z których niektóre, jak ta przy bufecie, z zapalaniem spirytusowych lampek — wspomnień połączonych przajaciół — pozostaną w historii sztuki filmowej.

Mocną stroną telewizyjnej adaptacji było wykonawstwo. Krzysztof Kolberger (Maciek) i Piotr Cieślak (Andrzej) byli może na swój sposób nawet prawdziwsi jako chłopcy uwikłani w tragiczną sytuację politycznej końca wojny i pierwszych dni pokoju — nie współcześni Chelmicki i Cybulski, ale dojrzały Andrzej w interpretacji Adama Pawlikowskiego. Natomiast działacz Stefan Szczuka — Tadeusz Łomnicki w adaptacji telewizyjnej stał się postacią co najmniej równorzędną wobec Maćka, przy tym — w odróżnieniu np. od teatralnej adaptacji w Poznaniu — bardzo ludzka, nie pozbawiona momentów wąhań i rozterek. Bardzo dobrze zagrali też Edmund Fetting (Kalicki), Bronisław Pawlik (Pieniążek), Marian Kociński (Drewnowski), Zdzisław Mrozewski i in.

Nowa, na pewno wartościowa propozycja odczytania jednego z najważniejszych utworów literackich naszego trzydziestolecia. (km)

Przed kilku dniami federalny minister do spraw stosunków wewnętrznych, Egon Franke, zkomunikował o decyzji, która kładzie kres dalszemu istnieniu rewizjonistycznej „Rady do spraw zjednoczenia Niemiec”, działającej od lat 22. Decyzję tę zakomunikował on podczas posiedzenia Rady, odbywanego w Berlinie Zachodnim. Wywołała ona protesty chrześcijańsko-demokratycznych uczestników posiedzenia, zwłaszcza że minister uzasadnił ją sytuacją polityczną, która „nikogo z nas nie napawa radością”, ale kształtuje się w sposób jednoznaczny. Podział Niemiec — oświadczył minister — stał się trwałym elementem sytuacji europejskiej. Układ, zawarty między Niemiecą, Republiką Demokratyczną a Republiką Federalną Niemiec, nakazuje na nieograniczony czas przestawić się na sąsiedzką koegzystencję obydwu państw niemieckich. Miejsce Rady zajmuje tworzona przy ministerstwie „Komisja do spraw badań porównawczych nad Niemcami”, tj. zajmująca się porównywaniem rozwoju i stanu rzeczy w RFN i NRD, co zresztą czyniono od lat. Owocem tych badań były rozmaite tomy, publikowane dawniej przez ministerstwo do spraw ogólnoniemieckich, ostatnio zaś ministerstwo do spraw wewnętrzniemieckich.

Decyzja ministra Franke jest naturalnym krokiem w kierunku praktycznego wycofania wniosków z istniejącej sytuacji, zwłaszcza po wejściu w życie układu z NRD. Warto tu przypomnieć, że Niemiecka Republika Demokratyczna znacznie wcześniej dała wyraz swemu ustoj-

sunkowaniu się do rzeczywistości. W roku 1965, powołano tam do życia Sekretariat Stanu do spraw ogólnoniemieckich — jako odpowiednik bostońskiego ministerstwa tej samej nazwy. W roku 1967 jednakże, odpowiednio do zmieniającej się sytuacji i utrwalającego się podziału, przemianowano go na Sekretariat Stanu do spraw zachodniemieckich.

Również strona zachodniemiecka w miarę upływu czasu dokonywała zmian natury formalnej i faktycznej: w roku 1969, w gabinecie utworzonym po raz pierwszy przez Willy Brandta, dawne ministerstwo do spraw ogólnoniemieckich otrzymało nazwę „do spraw wewnętrzniemieckich”, co zresztą oozwca uznawała za dowód minimalizacji problemu zjednoczenia i pomawiała kanclerza nieludnie o zdradę narodową... W roku 1971 (8 lipca), po zawarciu przez RFN układów ze Związkiem Radzieckim i z Polską, uznających powołenne status quo w Europie, NRD zlikwidowała sekretariat stanu do spraw zachodniemieckich, przenosząc jego agendy — w zależności od sprawy — do MSZ lub resortów gospodarczych.

Decyzja rządu NRD wzbudziła wówczas chrześcijańsko-demokratyczną opozycję. Rzecznik CDU Willy Weiskirch stwierdził wówczas, iż „teoria Brandta o dwu państwach niemieckich niewątpliwie ułatwiła ludziom odpowiedzialnym za politykę w „Berlinie wschodnim” (tj. rządowi NRD — ale taka formuła nie mogła Weiskirchowi przejść przez gardło) likwidację wszelkich instytucji mających charakter wewnętrzniemiecki, a rozwiązanie sekretariatu sta-

nu do spraw zachodniemieckich świadczy o konsekwentnym kontynuowaniu drogi, wiodącej do totalnego rozdzielenia obu części Niemiec...

Obecnie jednak również RFN uznaje za krok słuszny likwidację jednego więcej reliktu marzeń o zjednoczeniu, idąc w tym krok z tytułu do decyzji rządu Stanów Zjednoczonych o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z NRD, co uznano powszechnie za „akceptację faktu trwałego podziału Niemiec” i „najpiękniejszy prezent urodzinowy dla NRD”, z okazji jej jubileuszu. Choć dalekowzroczne przewidywanie nie jest najsilniejszą stroną niektórych polityków zachodniemieckich to jednak zrozumienie dla rzeczywistości i jej wymogów cechuje innych. I to jest dobre.

EDMUND MĘCLEWSKI

Funkcjonowanie władz lokalnych tematem obrad naukowców

W Radziejowicach k/Warszawy rozpoczęła się 24 bm. konferencja naukowa, poświęcona problemom organizacji i funkcjonowania władz lokalnych. W konferencji, której organizatorem jest Instytut Nauk Prawnych PAN, biorą udział naukowcy z blisko 20 krajów Europy i Ameryki. Konferencja jest pierwszym na tak szeroką skalę spotkaniem naukowców z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych, dotyczącym zagadnień funkcjonowania władz lokalnych. (PAP)

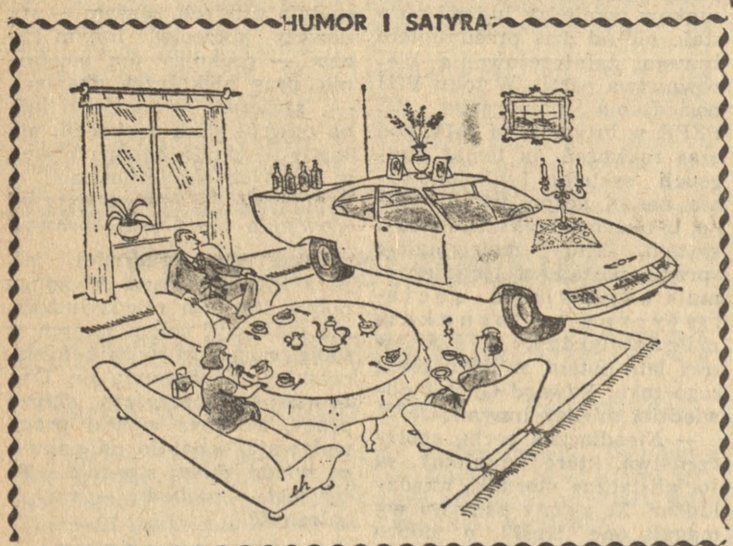
Lotne bogactwo Ostrowa

Dokończenie ze str. 3

jakiej wydobywa się z ziemi, z azotem i z helem. Część metanowa gazu ulega spalaniu, a azot i hel, jako niepalne, ulatują z palników w powietrze.

Lecz na horyzoncie widać już drugi etap, w którym część ostrowskiego gazu będzie trafiać do odbiorców w stanie oczyszczonym, a więc i wzbogaconym. Co dziwniejsze: nie sprawi tego chęć odzyskania azotu, lecz helu. W Odolanowie koło Ostrowa dobiega końca budowa rafinerii gazu ziemnego, w której będzie się skroplało gaz i wydzielano z niego hel.

PIOTR CHOJNACKI



sport-sport-sport

Mecze w przyszłym tygodniu

Ponad 1.200 chłopców w turnieju drużyn niestowarzyszonych

Wczoraj zamknięto listę zgłoszeń turnieju piłkarskiego drużyn składających się z uczniów szkolnych w wieku od 8 do 15 lat. Organizatorzy tej imprezy: KKS Lech, Szkolny Związek Sportowy i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” już na jej wstępie zanotowali spory sukces.

Do udziału w turnieju zgłosiło się z wszystkich dzielnic Poznania a także miejscowości podpoznańskich blisko 80 drużyn, a w sumie ponad 1.200 chłopców. Na wczorajszym wspólnym spotkaniu z opiekunami zespołów podjęto decyzję rozpoczęcia tej imprezy w br. a za zakończenia jej wiosną roku 1975. Drużyny zostaną rozdzielone do 8 grup i w pierwszym etapie grać będą systemem każdy z każdym, a dalej pucharowym.

Ze względu na to, iż podczas wczorajszego spotkania nie można było jeszcze rozstrzygnąć wszelkich wątpliwości, ustalono, iż kierownik turnieju — Ryszard Krzyżan z Lecha pełnić będzie w sekretariacie KKS Lech specjalne półgodzinne dyżury w następujące dni tygodnia: poniedziałki od godz. 9, wtorki od godz. 12, środy od godz. 13.30 i soboty od godz. 10.30. Wyłącznie podczas tych dyżurów (ul. Marchlewskiego 142,

tel. 504-38) udzielane będą informacje związane z turniejem.

Chłopcy, którzy zgłosili się indywidualnie zbiorą się w sobotę, 28 bm. o godz. 13.30 w świetlicy KKS Lech na Dębca (stadion), ul. Dzierżyńskiego 274, celem — przy pomocy organizatorów — skompletowania drużyn. Pożądane, aby przyszli w towarzystwie osób dorosłych, które zgodzą się być opiekunami tychże zespołów.

Mecze rozpoczyna się w przyszłym tygodniu. Terminarz gier opublikujemy na łamach „Głosu”. (ad)

Porażka fińskich hokeistów

W rozegranym wczoraj w Poznaniu z okazji Dnia Kolarza międzynarodowym spotkaniu w hokeju na lodzie zespół Lecha pokonał reprezentację klubów robotniczych Finlandii 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: Kubiak 2 (z krótkich rogów) oraz Rus.

Gra była początkowo wyrównana. Dopiero w II połowie uwidoczniła się lekka przewaga Lecha. Goście dość groźnie atakowali z wypadów i udało im się nawet stworzyć trzy sytuacje, w których mogły paść bramki. W II połowie spotkania bramkarz fiński obronił m. in. silny strzał Kubiaka z krótkiego rogu. Raz gościom przyszła w sukurs poprzeczka.

Drużyna fińska, z którą Lech przed rokiem grał w Suomi poczyniła od tego czasu spore postępy.

Imponowała wczoraj ambicja i dobrym stopowaniem piłki. Finowie grali twardo, ale zgodnie z przepisami. Najkorzystniejsze wrażenie pozostało po sobie Tapio Hiltosmaa oraz Timo Mieho. Dzisiaj, również na boisku przy ul. Bułgarskiej zostanie rozegrane spotkanie rewanżowe. (ad)

O PUCHAR „SPORTU”
ZSR — SZWECJA 18:13
POLSKA I — POLSKA II 31:11
NRD — RFN 14:11

Przetargi

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 20 — ogłasza ją

PRZETARG na budowę komina centralnego ogrzewania oraz wykonania prac budowlanych — adaptacji pomieszczeń dla kotłowni c. o., instalacji ogrzewczej w placówce handlowo-usługowej w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 19.

Prace winny być wykonane z materiałów wykonawczych.

Zleceńodawca dostarczy cegłę kl. 150 do wykonania komina c. o.

Termin wykonania prac, do dnia 30 października 1974 r.

Oferty w dwóch zalakowanych kopertach z napisem — Przetarg — Gnieźno — należy składać osobiście lub pocztą w Dziale Administracyjno-Inwestycyjnym O/ZURT — Poznań, al. Marcinkowskiego 20.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od ukazania się ogłoszenia.

Oferenci winni złożyć oferty oznaczające wyraźnie zakres prac wymienionych w ogłoszeniu.

Bliższych informacji udzieli Dział Adm.-Inwestycyjny w Poznaniu, tel. 509-98, adres j. w. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze i prywatnych wykonawców.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6400-K1

Mieblarska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 37 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na świadczenie usług transportowych, samochodem ciężarowym, na terenie miasta Poznania i woj. poznańskiego.

Przedmiotem przewozu, łącznie z za i wyładunkiem jest:

1. Wywóz wiorów i trocin na trasie Poznań — Morasko.
2. Odpady poprodukcyjne na trasie Poznań — Mosina
3. Elementy meblowe Żmigrodzka — Łazienna.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające koncesje przewozowe.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać najpóźniej w dniu poprzedzającym komisję otwarcie kopert.

W ofercie należy podać:

- a) rodzaj pojazdu (kryty, odkryty)
- b) cenę za 1 godz. pojazdu

za 1 godz. pracownika za 1 km.

Otwarcie ofert nastąpi w czternastym dniu od ukazania się przetargu w biurze Zarządu przy ul. Żmigrodzkiej 37.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5345-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Elementów Wypożyczenia Budownictwa w Częstochowie, ul. Wały Dzwonickiego 21, w związku z podjęciem nowej działalności w zakresie montażu stolarki i wyrobów aluminiowych oraz lekkich konstrukcji stalowych lekkiej obudowy zatrudni w Obornikach Wlkp.

- kierownika grupy robót
- kierowników robót
- techników budowlanych
- mistrzów.

Zgłoszenia przyjmuje Fabryka Elementów Wypożyczenia Budownictwa „Metalplast — Oborniki Wlkp.” w Obornikach Wlkp. ul. Powstańców Wielkopolskich 53. 2186-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni zaraz

- pracowników spedycyjnych — ładowaczy,
- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy. Na w/w stanowiskach zatrudnimy także rencistów, którym zgodnie z postanowieniem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, zarobek nie przekraczający 2.000,— zł miesięcznie nie powoduje zawieszenia renty.
- monterów samochodowych,
- blacharzy samochodowych,
- palaczy i pomocników palaczy c. o.,
- dozorców,
- robotników gospodarczych.

Plaće wg zasad w transporcie samochodowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2, telefon 674-401, wewn. 77. 6172-K1

Centrala Obrótu Maszynami i Surowcami BOMIS w Poznaniu, ulica Skoczowska nr 19

uprzejmie zawiadamia P. T. Odbiorców, że w dniach od 1 do 31 października br.

PRZEPROWADZONA ZOSTANIE w naszych magazynach

INWENTARYZACJA ROCZNA

w związku z czym wstrzymuje się w tym okresie sprzedaż magazynową.

Prosimy zatem o wcześniejsze zaopatrzenie się w wytwory hutnicze.

Sprzedaż z magazynu odbywa się codziennie z wyjątkiem soboty — w godz. 8—14.

Wszelkich informacji o posiadanym aktualnie w magazynach asortymencie — udziela dział handlowy, tel. 734-41 wewn. 22.

W czasie inwentaryzacji dokonywane będą wyłącznie transakcje tranzytowe, o których informacji udziela dział rzeczoznawców, telefon 734-41, wewn. 83 i 84.

Zawiadamiając o powyższym Centrala nasza, będąc przedsiębiorstwem wyspecjalizowanym, poleca swoje usługi w zakresie upłynniania zapasów zbędnych i nadmiernych.

— Oczekujemy zgłoszeń nieprawidłowych zapasów.

— Gwarantujemy fachową i sprawną sprzedaż. 5986-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz na budowie hotelu „Poznań” i Osiedla Winogrody w Poznaniu:

- murarzy — tynkarzy
- malarzy — szpachlarzy,
- cieśli,
- betoniarzy,
- operatorów sprzętu budowlanego,
- blacharzy na wentylacje,
- sprzątaczkę do produkcji,
- robotników ładowaczy.

Dla chętnych kobiet jest możliwość przyuczenia do zawodu szpachlarza — malarza i operatora sprzętu budowlanego, w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Szkolenie trwa od 3—6 miesięcy. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę, obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 105, tel. 572-91 wewn. 201. 6099-K1

Praca • Nauka

Ucznia w zawodzie blacharza samochodowego, przyjmie warsztat samochodowy, Poznań, Niska 3, tel. 533-48. 37951g

Pomoc domowa na stałe, bądź na 4 godziny, na dobrych warunkach przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41940g.

Gry fortepianowej udziela pedagog. Tel. 568-49. 39370g

Uczę matematyki, chemii. Tel. 450-73. 39740g

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26, wejście 8, m. 115. 39371g

Kunno • Sprzedaż

Poszukuje lekarstwa „Lespenepbril”. Zgłoszenia — telefon 643-04, od godziny 19. 40367g

Kupię piłę do cięcia metalu i nożyce do blachy. Ludwik Jankowski, Dąbrowa Mokre, pow. Nowy Tomyśl. 37205g

Wózki dziecięce, głębokie, spacerowe, szeroki asortyment — poleca sklep — Dzierżyńskiego 126. 39748g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca S. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 40287g

Tłumiki, progi samochodowe oraz akcesoria motocyklowe. poleca pawilon, ul. Warszawska, na rożniku Michała. 40374g

Sprzedam sypialnię Chłopek, Słowackiego 35, m. 10. 40441g

Sprzedam tanio nową stodołę z drewna 20x10 m. Bronisław Adamczewski, Kurac, poczta Pobiedziska. 42231g

Stado owiec, gwarantowane matki plus zarodowy tryk z papierami, okazyjnie sprzedam oraz sieno i siano zielone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41468g.

Owoce na plni z 20 drzew sprzedam na dogodnych warunkach. Gorczykowski 2, pow. Sulechów, 66-131 Ciąglice, tel. Cigacice 39, od godz. 19—21. 975p

Samochody

Sprzedam Syrenę nową, Leszek Kordon, Sobótka, pow. Ostrowo Wlkp. 956p

Polski Fiat — specjalistyczny warsztat blacharsko — lakierniczy Poznań-Piatkowo, Wojciechowski 35. 35722g

Sprzedam Skodę S-100, Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37580g

Fiat 125p — 1300, premia PKO, sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38083g.

Auto Service, Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przemysłowej, Szosa Poznańska 2, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 39091g

Sprzedam Fiat 1300, rok produkcji 71, Poznań, ul. Trzebiatowska 71. 41692g

Lokale

Studentka architektury, poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41455g

Zamienię pokój z kuchnią (duży) przy ul. Dzierżyńskiego 285 m. 19 — na mieszkanie spółdzielcze M-2, najchętniej na Winogrodach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41982g

Dwie studentki, poszukują pokoju, najchętniej blisko Akademii Rolniczej. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2429-K2.

Młode małżeństwo asystentki, poszukuje pokoju niemeblowanego w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42055g

UWAGA — RODZICE!

FABRYKA ARMATUR „SWARZĘDZ” w Swarzędzu

przyjmie chłopców i dziewczynki do nauki

w zawodach:

tokarz — ślusarz — modelarz w drewnie.

Nauka zawodu trwa 3 lata, w których to uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

- modelarz odlewniczy — I rok — 480,— zł
- II rok — 600,— zł
- ślusarz, tokarz — I rok — 250,— zł
- II rok — 420,— zł

— w III roku nauki — I grupa zaszczerowania osobistego plus premia regulaminowa.

— Ponadto otrzymują odzież roboczą, umundurowanie, posiłki należne pracownikom młodocianym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii nr 8. Dojazd autobusem MPK nr 104 z ul. Wierzbowej, wzgl. autobusem pracowniczym. 2164-K2



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPERTURY WEWNĘTRZNEJ

Oddział w Poznaniu
POLECA

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNYCH TOWARÓW

znanych firm zagranicznych i najlepszych
producentów krajowych, za waluty wymie-
nialne i bony towarowe Banku PKO SA.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH:

◆ POZNAŃ

— Chudoby 20
— Dzierżyńskiego 19
— Garbary 38
— Głogowska 61
— Mielżyńskiego 14
(PDT, VIII p.)
— Świerczewskiego 12

◆ GNIEZNO

◆ KALISZ

◆ KĘPNO

◆ KOŁO

◆ KONIN

◆ LESZNO

◆ OSTRÓW Wlkp.

◆ PIŁA

◆ WRZEŚNIA

— Warszawa 8
— 3 Maja 21
— Wiosny Ludów 14
— Nowowarszawska 3
— 20-lecia PRL
— Dworcowa 1
— Zwycięstwa 1
— Królowej Jadwigi 6
— M. Buczka 34
— Obrońców Stalingradu 30

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

6503-K1

● Lokale

Kupię mieszkanie własno-
ściowe lub willę. Telefon
679-856. 38582g

Zamienię mieszkanie w
Smochowicach z działką
na podbudowie — na po-
kój z kuchnią w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40136g.

Zamienię dwupokojowe,
kwaterunkowe, nowe bu-
downictwo, c. o., ciepła
woda, balkon, w Zielonej
Górze — na mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40883g.

Mieszkanie własnościowe,
komfortowe M-2 do M-3
lub garsonierę kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 40066g.

Sprzedam działkę budow-
laną 2500 m², zadrzewioną,
zakrzewioną, oparkowaną
z prawem zabudowy, 11
km od Poznania. Wiado-
mość: Poznań, ul. Kolejo-
wa 10 m. 7. 41515g

Sprzedam tanio domek,
ogród, pokój, kuchnia wol-
na, 15 km od Poznania.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 37939g.

STORKA b.v. IMPORT — Holland

Importujemy towary konsumpcyjne z wszystkich
branż. Prosimy odwiedzić nasze biuro informa-
cyjno-kontaktowe w hali 17, stoisko 7, tel. 61633,
telex 0412410 pl.

2258-K2

Kupię lub wynajmę M-2.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40143g.

Kupię mieszkanie M-3 —
własnościowe w nowym
budownictwie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40179g.

Dwaj muzycy (student),
poszukują niekrepującego
pokoju (w okolicach śródmie-
ścia), w którym mogli
by również ćwiczyć na in-
strumentach dętych. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 40177g.

Bydgoszcz centrum — dwa
pokoje, zamienie na mie-
szkanie w Poznaniu, Pobie-
dziskach, Swarzędzu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 40185g.

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju, cen-
tralnym ogrzewaniem —
zaraz. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 40788g

Zamienię 3-pokojowe mie-
szkanie, 85 m² łazienka,
centralne ogrzewanie, eta-
żowe, I piętro, w Elblągu
na 2-pokojowe w Pozna-
niu lub okolicy (do 30
km). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 40068g.

ZGUBIONO DOWÓD

REJESTRACYJNY
autobusu „Jelcz”
nr 46-90 PM

wydany przez Prezy-
dium Dzielnicy Ra-
dy Narodowej w dniu
8. V. 1967 r. 6366-K1

Pokój z kuchnią lub ka-
walerkę kupię, cześćłowo
za bony PeKaO. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40085g.

● Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny
z gospodarczym, około 1
ha ziemi, okolicy Pozna-
nia. Bronisław Adamczew-
ski. Kuracz, poczta Pobie-
dziska. 42232g

Pośrednictwo wszelkich

nieruchomości — poleca
w wielkim wyborze do
kupna i przyjmuję do
sprzedaży wille, jedno i
dwurodzinne, domy kom-
fortowe, bliźniacze, seg-
menty, ogrodnictwa i in-
ne obiekty. Informacje —
bezpłatne. Adamski. Poz-
nań, Matejki 33a. 39172g

Zguby ● Różne

W okolicy ul. Grochow-
skiej, Marceleskiej, zag-
nał pies foksterier, biały
z czarną łatką. Znalazcę
wynagrodzę. Ul. Sierakow-
ska 3 m. 1, tel. 671-357. 42179g

Dogodne usługi chemicz-
nego czyszczenia dywa-
nów, mebli tapicerskich —
na miejscu u klienta.
Zgłoszenia telefoniczne ra-
no i wieczorem 454-69. 38713g

Kożuchy, płaszcze, kurtki
zamszowe — odnawiam,
skórzane farbuję. 27 Gru-
dnia 5. 42058g

Praca ● Nauka

Ucznia do zawodu insta-
latora wod.-kan.-gaz. c. o.
o. oraz instalatora przy-
jęm. Poznań, Pradzińskiego
10, tel. 33-19-47 — Za-
kład. 40162g

Starsza z dobrym gotowa-
niem do 1 lub 2 osób, e-
wentualnie do dziecka
przyjmie prace. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40192g.

Opiekunka do półrocznego
dziecka, potrzebna za-
raz — Jeżyce. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
40203g.

Plastyczne zatrudnię do
współpracy w galanterii
metalowej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
40225g.

Przyjmę dozorstwo z mie-
skaniem. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40236g

Uczniów ślusarsko — to-
karskich, przyjmę w na-
ukę. Intek, Poznań, Da-
browskiego 96. 40243g

● Kupno

Kupię strugarkę wyrów-
niarkowo — grubościółkę,
względnie grubościółkę
Franciszek Nowacki Pe-
cna, ul. Łakowa 207 now
Poznań. 40181g

Kupię zdobione biurko.
Tel. 418-566, po południu
40238g

Kupię mieszkanie włas-
nościowe 3 pokoje. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40199g.

Przyjmę na wspólny po-
kój panienki pracujące.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 40201g

Poszukuję M-3 lub M-2 na
3 miesiące. Płatne z góry.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40228g.

Kupię własnościowe M-2
lub M-3. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 40277g

Dnia 22 września 1974 roku zmarł

KONRAD KULUSZCZYŃSKI

długoletni, ceniony pracownik Prokuratury
Powiatowej dla Dzielnicy Poznań — Stare
Miasto, kombatan II wojny światowej.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa
i pracownicy
Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
6462-K1

W dniu 22 września 1974 r. zmarł nagle,
opatrzone Sakramentami św., w wieku
69 lat mój ukochany mąż, syn, nasz drogi
ojciec, dziadek, brat, szwagier i teść, śp.

BRONISŁAW RAUCHUT

emerytowany nauczyciel,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem
Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 września
1974 r. o godz. 14.30 w Krotoszynie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Krotoszyn, ul. Piastowska 34. 42273g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 września 1974 r. odszedł od nas naj-
droższy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy
lat 77

KAZIMIERZ ZARZYCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z córkami i rodziną
Grottgera 16 m. 6. 42201g

Dnia 21 września 1974 roku zmarła po
długotrwałej chorobie była długoletnia
pracownica służby zdrowia

ANNA PETZ

z domu KEMPIŃSKA

pielęgniarka dyplomowana
odznaczona Honorową Odznaką
m. Poznania.

Żegnamy Ją z wielkim żalem, zachowu-
jąc na długo w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września
1974 roku o godzinie 11.55 na cmentarzu
na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP,
współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej
Poznań — Stare Miasto. 6464-K1

Dnia 23 września 1974 roku zmarł

FRANCISZEK WOJTAL

lekarz weterynarii
wieloletni Powiatowy Lekarz Weterynarii
w Chodzieży i Obornikach, kierownik Po-
wiatowej Lecznicy Weterynaryjnej w
Obornikach, odznaczony Krzyżem Kawa-
lerskim Orderu Odrodzenia Polski i Sre-
brnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciliśmy cenionego i od-
danego sprawcę pracownika oraz wzoro-
wego kolega.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września
1974 r. o godz. 17 na cmentarzu w Obor-
nikach.

Kierownictwo — Rada Zakładowa

pracownicy
Powiatowego Zakładu Weterynarii
w Obornikach. 42385g

W dniu 19 września 1974 r. odszedł nie-
spodziewanie z grona żyjących nasz nie-
zapomniany kolega i współpracownik

ANTONI SUCHANKE

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia
składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy

i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego nr 4 w Poznaniu. 6404-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 września 1974 r. odeszła od nas nasza
ukochana babcia, prababcia, matka, teści-
owa, przeżywszy lat 71

MARIA KRAMER

z domu PRZYBYŁAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia
25 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Swarzęd-
zu przy trasie E-8.

W smutku pogrążona
rodzina
Swarzędz, ul. Nowowiejska 5. 42296g

Dnia 23 września 1974 r. zmarł nagle w
wieku 27 lat nasz pracownik

GABRIEL GIERCZAK

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pra-
cownika i dobrego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego
współczucia składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy

Spółdzielni Rzemieślniczej
Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu. 42326g

† W dniu 23 września 1974 r. zmarł w
wieku 76 lat

FELIKS OSTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
26 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

Rodzina

Poznań, 27 Grudnia 4. 42381g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarła, opa-
trzone Sakramentami św., nasza uko-
chana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

IRENA GESSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

rodzina

42328g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarł, opa-
trzone Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, jedyny przyjaciel życia, nasz
ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier i wu-
jek, śp.

FRANCISZEK STACHOWIAK

b. więzień Mauthausen

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie z głębokim żalem
zawiadamiają

żona z córkami

ks. Jan Stachowiak oraz rodzina

Poznań, Rycka 27 m. 19,
Grabów n. Prosną, Wolsztyn. 42291g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarł, opa-
trzone Sakramentami Chorych, śp.

ks. dr

STANISŁAW PRZYBYŁA O. M. I.

w 67 roku życia i w 42 roku kapłaństwa,
długoletni profesor i zasłużony wycho-
wawca w Wyższym Seminarium Duchow-
nym Misjonarzy Oblatów w Obrze.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
26 bm. o godz. 11 w Obrze, pow. Wolsztyn
Wlkp.

Misjonarze Oblaci

42251g

W związku z tragiczną śmiercią

ZONY

kol. TOMASZOWI KĘDZIORZE

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składają

PRACOWNICY

Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej
m. Poznania. 42093g

JESLI CHCESZ ZOSTAĆ DOBRYM

◆ INŻYNIEREM

◆ TECHNIKIEM

◆ MISTRZEM BUDOWLANYM

powinieneś ukończyć

Zasadniczą Szkołę Budowlaną

w zawodach budowlanych.

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy
PPBP-2 w Poznaniu na rok szkolny 1974/75

w następujących zawodach:

— murarz - tynkarz,
— monter konstrukcji drewnianych
(cieśla budowlany),
— stolarz budowlany.

Nauka trwa 2 lata, w klasie stolarz
budowlany — 3 lata.

W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

— wynagrodzenie podwyższone
wg nowych zasad:
W I roku nauki — 520,— zł mies.
W II roku nauki — 600,— zł mies.

— bezpłatne ubranie szkolne, odzież robo-
czą i ochronną, narzędzia oraz inne
świadczenia wynikające z układu zbio-
rowego pracy w budownictwie,

— zamiejscowi bezpłatne zakwaterowanie
w internacie przyszkolnym, codziennie
jednorazowy bezpłatny posiłek regene-
racyjno - wzmacniający.

Po ukończeniu Szkoły zapewniamy do-
brze płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu
mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej
nauki skierujemy do Technikum Budow-
lanego dla Pracujących.

Informacji udziela, zgłoszenia przyjmuje
PPBP-2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego
nr 128, pokój 100, tel. 650-51, wewn. 211.
6120-K1

Według najnowszych roz-
wiązań, modeluję i szyję
firany i zasłony — rów-
nież stylowo. Poznań, ul.
Woźna 1. 38772g 4. tel. 558-14. 38773g

Uszczelniamy okna taśma-
mi aluminiowymi (impor-
towanymi), skutecznie od-
1967 r. Ul. Chudoby 18 m.
38772g 4. tel. 558-14. 38773g

Dnia 19 września 1974 roku zmarł nagle

ANTONI SUCHANKE

długoletni członek
Polskiego Związku Akwarystów,
b. członek Zarządu Oddziału.

W Zmarłym straciliśmy dobrego i ser-
decznego kolega.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia
składają

kolekty, Zarząd
Polskiego Związku Akwarystów,
Oddział w Poznaniu. 42105g

† Dnia 21 września 1974 r. zasnęła w Pa-
nu moja najdroższa żona, mamusia, teś-
ciowa, babcia, córka, siostra i ciocia, prze-
żywszy lat 48, śp.

KRYSTYNA RATAJCZAK

z domu PIOTROWSKA

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w koś-
ciele w Wirach w środę, dnia 25 bm o go-
dzinie 16.30, po czym nastąpi pogrzeb.

Mąż z rodziną

Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 85 m. 5.
42202g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że
w dniu 22 września 1974 r. zmarł na-
głe, przeżywszy lat 81 najukochańszy mąż
i przyjaciel

JÓZEF LESNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 195 m. 9. 42227g

† Dnia 24 września 1974 r. zakończył
swoją pracowitą żywot po ciężkich cier-
pieniach przeżywszy lat 63 mój najdroższy,
ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW SNUSZKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Głogowska 73 m. 17. 42327g

Kol. BARBARZE NIESZPOREK

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu O J C A

składają

Dyrekcja wraz z współpracownikami
Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych
w Poznaniu. 6457-K1

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zmierzch Pery-
na”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle
malowane”.
POLSKI — g. 19 „Kwiaty pol-
skie”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy
grosz” (przedst. zamkn.).
LALKI I AKTORA — próba.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zni-
kający punkt” (USA 18 l.). g. 16,
18, 20 „Szept” i „krzyki” (szwedz.
16 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30
„Człowiek, który przestał palić”
(szwedz. 16 l.). g. 19, 30 DKF.
APOLLO — g. 10, 30, 13, 45, 17,
20, 15 „Potop” (pol. 11 l.).
BALTYK — g. 9, 45, 13, 16, 15, 19, 30
„Potop” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Pułapka
na generała” (jug. 14 l.). g. 18, 20
„Tancerka z tawerny” (jug. 16 l.).
GRUNWALD — g. 16, 19 „Haiti
— wyspa przeklęta” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Potem nastąpi cisza” (pol.
14 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Zbrod-
nia w klubie tenisowym” (jug.
16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Goście”
(USA 16 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30,
19, 30 „Absolwent” (USA 16 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Siódma
kula” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK I PRZYJAZŃ —
nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,
20 „Szantażyści” (fr. 16 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15,
17, 19, 30 „Najemnik” (ang. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Wielki
łup gangu Olsena” (duń. 11 l.).
TECZA — g. 17 — s. zamkn. g.
19, 30 „Szach królowej brylantów”
(radz. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Wdowa Couderc” (fr. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14, 45 „Jeździec bez głowy”
(radz. 11 l.). g. 16, 45, 18, 45 „Alba-
tros” (fr. 16 l.).
WILDA — g. 9, 30, 12, 45, 16, 19, 15
„Potop” (pol. 11 l.).
WRZOS (Lubon) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15
„Spragniona miłości” (bulg.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Londyn cz. I. — Westminster”.
CYRK „BUDAPEST” (ul. Mosto-
wa — stare koryto Warty) g. 19.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia
ogólna, okulistyka, laryngologia —
ul. Grunwaldzka 16/18; psychiatria
— ul. Szpitalna 29/33, chirurgia
dziecięca — ul. Krzywulskiego 7;
neurologia — ul. Lutycka.

Pogotowie Ratunkowe dla Poz-
nania (ul. Chelmońskiego 20) wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania i cięższe wypadki;
tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Poz-
naniu tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414 —
g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon zaufania — nr 988.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego
140/142, Głogowska 107/109, Główna
53, Kraszewskiego 12, Mazowiecka
12, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-
rołęcka 18.

Czynna cała doba: al. Marcin-
kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. na-
szych przyjaciół; 8.35 H. Debach
zaprasza; 9.05 Dla kl. I i II (wych.
muzyczne) „Warszawska Syrenka”;
9.30 Moskwa z melodii i piosenka;
9.45 Przeboje XXX-lecia; 10.05 Muz.
baroku; 10.30 „Sklepienia niebieskie”
fragm. pow. J. Ozgi-Michalskiego;
10.40 Apetyt wzrasta w miarę
słuchania; 10.45 Śpiewa Rosanna
Fratello; 11.05 Nie stop melo-
dii polskich; 11.15 Nie tylko dla
kierowców; 11.23 Refleksy; 11.30
Kraków na muzycznej antenie —
cz. I; 12.25 Kraków na muzycznej
antenie — cz. II; 12.40 Konc. tńd
F. Dzierżynskiego; 13.15 Relo-
czy kwadrans; 13.20 Z antologii
polskiego jazzu; 14 „Hej ode wsi
do miasta”; 14.30 Sport to zdro-
wie; 14.35 „Gdy człek w polskim
tańcu stanie”; 15.05 Listy z Polski;
15.10 Włoskie płyty; 15.35 „Operet-
ka, jej twórcy i wykonawcy”;
16.10 Radiowa Kronika Muzyczna;
16.30 Aktualności kulturalne; 16.35
Jazz na klawiszach; 17 Radia-
kurier; 17.20 Muz. nowości z Ha-
waj; 17.40 Muz. rozrywk.; 18
Muz. i Aktuali.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.30 Non stop

Problemy komunikacyjne Poznania

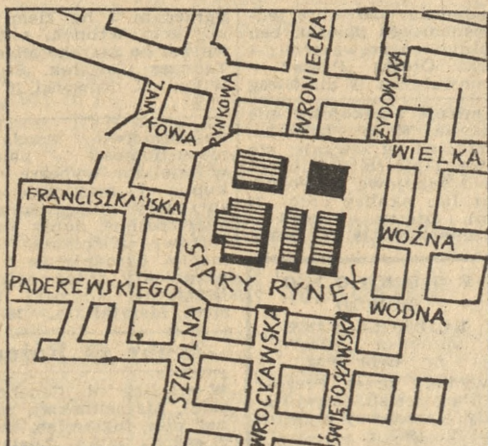
Co dalej ze Starym Rynkiem?

Od kilku miesięcy Stary Rynek zamknięty jest dla pojazdów mechanicznych. Obowiązuje tam tzw. ruch lokalny, a więc mogą wjeżdżać tylko wozy dostawcze, i to w określonych godzinach; taksówki dowożące pasażerów do instytucji i mieszkań położonych przy Starym Rynku oraz pojazdy wszelkich służb komunalnych. Wszystkie te wozy mogą wjeżdżać na Stary Rynek tylko ulicą Wielką, a wyjeżdżać ulicą Wodną. Pozostałe ulice dochodzące do Starego Rynku: Wroniecka, Rynkowa, Zamkowa, Franciszkańska, Paderewskiego, Szkolna, Wrocławska i Woźna — są zamknięte. Przy ich wylotach ustawiono es-tetyczne donice z kwiatami, co skutecznie zamyka wjazd na zamknięty teren, a zara-
zem ozdabia tę część miasta.

Zamknięcie Starego Rynku ma istotne zna-czenie, nie tyl-ko dla układu komunikacyj-
nego. Zmniejszenie do minimum ruchu samochodowego w tym rejonie, umożliwiło powstanie wielkie go ciągu spacerowego wokół Ratusza, obniżyło — i to zna-
cznie — stopień natężenia ha-lasu, a także wpłynęło dodat-
nio na długowieczność pięk-

nych, starych kamieniczek i Ratusza; dawno już stwierdzi-li fachowcy, że gazy spalino-we są równie szkodliwe dla ludzi, jak i dla starych mu-rów.

Również jeżeli chodzi o sam ruch samochodowy w centrum Poznania, zamknięcie Starego Rynku ma swoje pozytyw-y. Wyeliminowany został bowiem cały ruch tranzytowy z tej części miasta. Wiele pojazdów zjeżdżających do Poznania z kie-runku Bydgoszczy czy War-szawy, starało się dostać do śródmieścia najkrótszą drogą, a ta właśnie prowadziła przez St. Rynek. Przejżdżały tamte



dy nawet ciężkie pociągi dro-gowe i nie dziwnego, że był to jeden z najbardziej zatlo-
czonych rejonów Poznania. „Cierpiało” na tym również sa-mo centrum, gdyż samochody ze Starego Rynku najczęściej kierowały się na plac Wolnoś

Magazyn w sklepie?

Klienci supersamu przy ul. Słowiańskiej na Osiedlu Przy-
jaźni, bardzo sobie chwala-
jącą znaczną poprawę zaopatrzenia
w napoje chłodzące. I rzeczy-
wiście, można je kupić o każ-
dej porze dnia, a kilka ich ro-
dzajów pozwala na dokonanie
stosownego wyboru.

Niestety, sklep nie jest ch-
yba właściwie przygotowany
do sprzedaży tak dużej ilości
napojów chłodzących, która
ma charakter wyjątkowo pro-
wizoryczny. Głównie decydu-
je o tym brak — koniecznego
w tym względzie — odrębnego
stoiska. Obecnie bowiem w
wydzielonej części sklepu
ustawione są drewniane, me-
talowe i plastikowe skrzynki
z „Pepsi-Colą”, „Polo-Coctą”,
wodą mineralną oraz piwem.

A bywa ich nieraz sporo —
doliczyliśmy się ich ponad 300

sztuk. Zajmując dużo miejsca
niezbyt efektywnie prezentują
się, a przede wszystkim utrud-
niają dostęp i przejście do
sąsiednich stoisk. Ponadto sta-
nowią pewne zagrożenie, gdyż
7 skrzynek — ustawionych
jedną na drugiej, przy niezbyt
ostrożnym wjmowaniu bute-
lek może runąć. W sumie —
ta część supersamu, gdzie
znajdują się napoje chłodzące,
przypomina zasobny magazyn,
który mocno szpeci jego na-
prawdę ładne i estetyczne
wnętrze.

A przecież wystarczyłoby
ustawić kilka segmentów z
półkami i stworzyć niewielkie
choćby stoisko. Sądymy, że
warto, aby Poznańska Społ-
dzielnia Spożywców „Społem”
rozważyła taką możliwość.
Jej realizacja nie wymaga
przecież zbyt wielkich koszt-
ów. (pik)

przebojów; 19.15 Gwiazdy polskich
estrady; 19.45 Rytm, rynek, rekla-
ma; 19.55 Alkohol, alkoholizm, al-
kohol; 20 Naukowcy — rolnikom;
20.15 Fonoservis; 21 Ekonomia na
co dzień; 21.15 Warszawska pio-
senka; 21.25 Konc. chopinowski;
22.15 Recital wieczoru — Wanda
Warska; 22.30 Moto — sprawy; 22.45
„Traditional Jazz Studio” z Pra-
gi; 23.05 Korespondencja z zagra-
niczy; 23.10 Dyskoteka przed pół-
nocą; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Ło-
dzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12, 05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysli; 7.45 Gra Mała Ork. De-
ta pod dyr. H. Belmicka; 8.35 My
74; 8.45 Muz. spod strzechy; 9
P. Czajkowski: II Sulta ork. C-dur
op. 53 „Charakterystyczna”; 9.38
Jazz; 9.40 W świecie współczesnej
humanistyki; 10 „Imitacje” Nr 21
— magazyn literacki; 11 „Martwa
tęta” fragm. opow. J. Strzykowski-
skiego z tomu „Na wierzbach... na-
sze skrzypce”; 11.20 Śpiewa M.
Wróblewski; 11.35 Pięć minut o
wychowaniu; 11.40 Monitor Nauki
Polskiej; 11.50 „Od Tatr do Bal-
tyku”; 12.05 „Słuchacz piszą — my
„dopowiadamy”; 12.15 Gra Zespół
B. Hardego; 12.30 Czas dobrych
gospodarzy; 13 Dla kl. I i II (jez.
polski) „Kolorowe listy”; 13.20 Gra
Kwintet W. Nahornego; 13.35
„4447” fragm. pow. A. Joka; 13.55
Mini przegląd folklorystyczny —
Jugosławia; 14 O zdrowiu dla zdro-
wia; 14.15 Rep. literacki „Życie
kołem się toczy”; 14.35 Sceny ope-
rowe; 15 Program dla dziewcząt
i chłopców; 15.40 Audycja folklo-
rystyczna z materiałów Instytutu
Sztuki PAN; 16 w trosce o słowo
i treść; 17.25 „Za Odrą i Nysą” —
magazyn aktualności niemieckich;
17.50 Radioexpress; 17.55 Z życia
poznajskich szkół muzycznych;
18.40 Świat i my; 19 Śpiewa Chór
Chłopięcy i Męski pod dyr. S. Stu-
lińskiego; 19.15 Język angielski; 19.30
Teatr PR „Brzech” — słuch.; 20
XVIII Międzynar. Festiwal Muzyki
Współczesnej „Warszawska Je-

sień 74” (w przerwie: fragment
prozy M. Żulawskiego z tomu „Pi-
sane noca”); 22.25 Jazz; 22.50 Wier-
sze Wandy Bacewicz; 23 Rep. z
Festiwalu Muzyki Organowej w
Oliwie; 23.30 Co słychać w świecie;
23.40 Tańce symf. Griega i Dwo-
rzaka.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 13.30, 18.30,
22, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Reporterskim
tropem — gawęda; 7.40 Muz. ze-
garkowa; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30
Tylko W. Matuska; 9 „Czwartki
pani Julii” — odc. I pow. F. Chia-
ry; 9.10 Narciso Yepes w rep-
ertuarze hiszpańskim; 9.30 Nasz rok
74-ty; 9.45 Z kompozytorskiej teki
Marvina Gaye’a; 10.15 Bossa nova
na fortepian; 10.35 Dzień jak co
dzień — magazyn; 11.40 „Kronika
wypadków miłosnych” — 4 odc.;
11.50 Mikrocital zespołu Mungo
Jerry; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
katowickiej antenie; 15.10 Amery-
kanie w San Remo; 15.30 Herbata
przy samowarze; 15.50 Karnawał w
Rio; 16.15 Powracająca melodia; 16
— „Masz przyjaciela”; 16.45 Nasz
rok 74-ty; 17.05 „Czwartki pani
Julii” — 2 odc.; 17.15 Kiermasz
płyt; 17.40 Spotkania z Temida;
18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla
wszystkich; 18.45 Aktualności mu-
zyczne z Paryża; 19 Pow. w wyd.
dzw. — „Głównictwo, mogłoby i
praktykarze” — 7 odc.; 19.35 Muz.
począta UKF; 20 Falszywa gwiazda,
gawęda; 20.10 Zapomniane konc-
erty fortepianowe — Koncerty dla
Phyllis i Cyryla Gordon Jacob;
Koncert na trzy ręce; 20.35 „Gdy
głaska światła” — śpiewa R. Flack;
20.50 Teatrzyk Zielone Oko — „Nie
umrzeć krzyżując” słuch.; 21.15
Migawki festiwalowe 74; 21.50 Opera
tygodnia — Peter Cornelius „Cy-
rulik z Bagdadu”; 22.05 Śpiewa Mi-
na; 22.15 Trzy kwadransy jazzu;
23 Swoje ulubione wiersze recy-
tuje A. Polony; 23.35 Sztuka aran-
żacji, Burt Bacharach, Michel
Leclercq i Paul Mauriat; 23.50 Na
dobranoc śpiewa José Feliciano.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
15, 17, 19, 30, 22.

ci, potęgając już i tak wielki
tłok w tym punkcie. Teraz,
kiedy przez Stary Rynek nie
można przejechać, większość
pojazdów kieruje się w ul. Sol-
ną, omijając z reguły ulice
śródmieścia.

Nie wszyscy są jednak w
pełni zadowoleni z wyłączenia
Starego Rynku z ruchu. Prze-
de wszystkim chodzi tu o pra-
cowników instytucji, mających
swoje siedziby przy Starym
Rynku oraz o niektórych miesz-
kańców tego rejonu, posiadają-
cych pojazdy. Wprowadzony na
obszarze Rynku zakaz parkowa-
nia uniemożliwia tam posta-
wienie samochodu (na Starym
Rynku obowiązuje zakaz pos-
toju powyżej 1 minuty), ale
przecież można to zrobić na
okolicznych uliczkach i pla-
cach. Jest parking, i to strze-
żony, przy ulicach Wielkiej i
Garbary, Mostowej — Chwali-
szewo, na pl. Kolegiackim, Za
Bramką — Strzeleckiej, Strze-
leckiej — Walki Młodych.

Warto natomiast zastanowić
się nad przywróceniem na Sta-
rym Rynku postoiu taksówek.
Kilka wozów stojących na pos-
toju nie zakłóci spokoju w tym
rejonie, a także umożliwi łat-
wiejsze skorzystanie z taksów-
ki turystom i mieszkańcom
Poznania, odwiedzającym lic-
zne sklepy, które znajdują się
w tej części miasta. Można by
również pomyśleć o zlokalizo-
waniu dodatkowego postoiu
np. na ul. Ludgardy czy też
ul. Maszalskiej. Przy okazji
jednak pytanie pod adresem
kierowców poznańskich taksów-
wek: dlaczego nie korzystają
z postoiu przy pl. Kolegiac-
kim? Nie ma tam co prawda
kolejek pasażerskich, ale też nie
widać ani jednego wozu.

Reasumując powyższe roz-
ważania, trzeba — naszym za-
danem — pozostawić na Starym
Rynku stan aktualny, z tym,
że władze komunikacyjne Poz-
nania powinny rozważyć spra-
wę przywrócenia w tym re-
jonie postoiu taksówek, zgod-
nie zresztą z licznymi sygna-
łami, naszych czytelników.

Nad listami czytelników

Lokatorskie wątpliwości

Czytelnik postawił nam w
liście pytanie: dlaczego
organy finansowe nie kon-
trolują działalności adminis-
tratorów domów mieszkalnych?
Niekiedy administratorzy zle-
cają wykonywanie napraw i

remontów prywatnym rzemieś-
nikom, którzy wystawiają za
usługi rachunki nawet o 100
procent wyższe, aniżeli przed-
siębiorstwa. Nie ma pewności,
czy taka faktura nie jest rezul-
tatem kombinacji i czy rzemie-
ślnik nie dzieli się z admini-
stratorem uzyskaną nadwyż-
ką zarobku.

Można mniemać z treści li-
stu, że autor ma na myśli peł-
nomocników, administrują-
cych domami prywatnych
właścicieli. Nie podał jednak
żadnego konkretnego przy-
kładu, który uprawniałby do
takich stwierdzeń, stąd też
sprawę możemy traktować tyl-
ko ogólnikowo.

Czy zdarzają się nadużycia,
o których mówi list? Nie moż-
na oczywiście tego wykluczyć.
W jaki zatem sposób zapobie-
ga się powstawaniu sprzyja-
jących nadużyciom warun-
ków? O wyjaśnienia w tej
sprawie poprosiliśmy wicedy-
rektora Wydziału Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej
Urzędu Miasta Poznania, inż.
Zbigniewa Atlera:

Nad działalnością admini-
stratorów budynków prywat-
nych czuwać komitety obwo-
dowe, lub osiedlowe. Przed ni-
mi administratorzy rozliczają
się z uzyskiwanych wpływów i
ponoszonych wydatków, wyni-
kających z kosztów utrzymania
posesji. Jeśli rachunki przed-
stawiane za naprawy i bieżące
remonty budzą wątpliwości
członków komitetu, zwraca się
on do władz terenowych (w
Poznaniu do swego urzędu
dzielnicowego) i w wydziale
gospodarki komunalnej i mie-
szkaniowej sprawdza się wów-
czas, czy koszt wykonanych
robót mieści się w granicach
obowiązujących cen. W rachun-
kach za wykonane prace wy-
mieniane są poszczególne po-
zycje cennika, co daje moż-
ność sprawdzenia prawidłó-

nia pasz. Stąd też produkcja fi-
letów zawiera wspólne dla pro-
ducenta i konsumenta korzy-
ści.

Poznańska Centrala Rybna
zaopatruje około 1500 sklepów
Poznania i województwa. Sama
posiada jednak tylko 47
sklepów specjalistycznych —
wszystkie wyposażone w nie-
zbędne urządzenia chłodnicze
i baseny. Ponadto w ramach
działalności gastronomicznej
prowadzi 2 restauracje rybne
w Poznaniu i Kaliszu oraz sma-
żalnie ryb.

Uzyskiwanie przez statki ry-
backie dalszych łowisk powo-
duje, że każdego roku na ryn-
ku pojawia się wiele nowych
gatunków ryb, a co za tym
idzie, również nowych atrak-
cyjnych przetworów. Do ostat-
nich nowości można zaliczyć
filety aromatyzowane — m. in.
z dodatkiem kminku i papryki
oraz pierogi z farszem ryb-
nym.

Produkcja Centrali Rybnej
w Poznaniu zaczyna rozrastać
się i powoli ciasno już w obec-
nych pomieszczeniach przy ul.
Szyperskiej. Dlatego też rozpo-
częto budowę nowego zakładu
przetwórczo — hurtowego w
Piatkowie.

Reasumując, wypada jed-
ynie stwierdzić, że na rynku
znajduje się szeroki i bogaty
wybór ryb oraz przetworów,
które oby jak najszybciej za-
chęły stanowić ważną pozycję
w naszym codziennym jadło-
spisie. (pik)

ODPOWIADAMY

Aleksandra. — Różne niskopie-
ne, które rosną na skwerkach na-
szego miasta, nazywają się polian-
ty. (2843).

Przyczek

Auto-Rodeo?

Przy ul. Św. Marii Mag-
daleny w Poznaniu
od dłuższego już czasu stoi
„Warszawa” z numerem re-
jestracyjnym PI 40-93, o
której istnieniu zapomniał
chyba właściciel.

W samochodzie brak bo-
wiew silnika, ktoś wypuścił
kołowe powietrze z opon i wy-
montował reflektor, a zni-
szoną karoserię spokojnie
toczy rżna. Nadto ów wehi-
kuł pokrywa spora już war-
stwa brudu. Jak dotąd
„Warszawa” cieszy się jed-
ynie dużym zainteresowa-
niem dzieci, stanowiąc
przedmiot ich zabaw.
Chcielibyśmy zatem spy-
tać, jak długo jeszcze wrak
ten będzie „ozdobą” ulicy?
A może czeka na następne
Auto-Rodeo? (pik)